

# Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/20179,Bohaterowie-codziennej-sluzby-w-Bieszczadzkiem-Oddziale-SG.html>  
01.07.2024, 19:19

## Bohaterowie... codziennej służby w Bieszczadzkiem Oddziale SG

---

06.12.2016 Elżbieta Pikor

---

W ostatnim czasie, w rejonie służbowej odpowiedzialności Bieszczadzkiego Oddziału SG, doszło do kilku zdarzeń w których bohaterską postawą - niesienia pomocy, ochrony zdrowia a nawet ratowania życia ludzkiego - wykazali się funkcjonariusze z Placówek Straży Granicznej w Korczowej i Wojtkowej. SG



2 grudnia, plut. SG Łukasz Janiec oraz kpr. SG Bogdan Brzuzan (funkcjonariusze z Korczowej), w trakcie powrotu z nocnej służby do domu, zauważyli jak w miejscowości Tryńcza, z komina prywatnego domu wydobywa się ogień i duża ilość dymu. Wszelkie okoliczności wskazywały, że doszło do pożaru, a w środku przebywa 80-letnia właścicielka.

Drzwi wejściowe były zamknięte, a funkcjonariusze na wszelkie sposoby próbowali dostać się do środka. W wyniku podjętych czynności, drzwi otworzyła oszołomiona właścicielka. Pomieszczenia były mocno zadymione. Funkcjonariusze szybko wyprowadzili kobietę na świeże powietrze i sprawdzili czy w budynku nie znajdują się inne osoby. Wkrótce, na miejsce wezwano straż pożarną i rodzinę kobiety. 80-latka odmówiła hospitalizacji, gdyż jak oświadczyła, nic jej się nie stało.

Do drugiego zdarzenia doszło pod koniec listopada br. na przejściu granicznym w Korczowej.

Kontroler, sierż. SG Mateusz Jazienicki w trakcie prowadzonej odprawy granicznej otrzymał informację o złym samopoczuciu oczekującej na wyjazd z Polski kobiety, która kierowała pojazdem.

Niezwłocznie, udał się do wskazanego pojazdu i podjął czynności, aby potrzebującej udzielić pierwszej pomocy. Razem z kpr. SG Karolem Opalińskim, którego wezwał do

pomocy, wyciągnęli osobę z pojazdu i ułożyli w bezpiecznej pozycji oczekując na przyjazd karetki pogotowia.

W wyniku badań lekarskich, okazało się, że u podróżnej stwierdzono migotanie przedsionków serca. Kobiecie zostały podane odpowiednie medykamenty i już jako pasażerka mogła kontynuować podróż.

W listopadzie, na ręce Komendanta BiOSG płk. SG dr. Piotra Patli, wpłynęły podziękowania od ojca nastolatka, któremu funkcjonariusze z Placówki w Wojtkowej, po wypadku w Bieszczadach, udzielili pierwszej pomocy. Jak się okazało, chłopak kierując samochodem wpadł w poślizg i rozbił pojazd. Po wypadku był w szoku, nie wiedział gdzie jest ani dokąd się udaje. Nie potrafił też podać z jakiego powodu znajduje się 500 km od domu rodzinnego.

Funkcjonariusze, udzielili mu pierwszej pomocy, a także ustalili numer telefonu rodziców i poinformowali ich o zaistniałej sytuacji.

Również, funkcjonariusze z tej Placówki udzielili pomocy choremu na nowotwór motocykliście. Mężczyzna, jadąc leśną drogą w okolicy m. Arłamów miał awarię motocykla i źle się poczuł. Jak twierdził, w tych okolicznościach bardzo potrzebował pomocy i sam nie poradziłby sobie z problemem technicznym motocykla. Wskazał również, że pomocy takiej nie otrzymał od mijających go wcześniej kierowców.